

Aktywizm pamięciowy w Polsce – studium przypadku

Metodologia badań

Badanie zostało zaprojektowane jako jakościowe badanie eksploracyjne, którego celem było zrozumienie motywacji, wartości, praktyk oraz wyzwań osób zaangażowanych w zachowywanie i upowszechnianie pamięci o Żydach oraz Zagładzie we współczesnej Polsce. Zamiast mierzyć z góry określone wskaźniki, badanie miało na celu odtworzenie doświadczeń działaczy i działaczek pamięci oraz zidentyfikowanie wspólnych wzorców występujących w bardzo zróżnicowanych formach aktywności obywatelskiej.

Materiał empiryczny stanowiło 20 indywidualnych pogłębionych wywiadów (w tym jeden przeprowadzony w formie diady), z których każdy trwał do dwóch godzin. Łącznie w badaniu uczestniczyło 21 respondentów – 13 kobiet i 8 mężczyzn. Wywiady umożliwiły uczestnikom refleksję nie tylko nad prowadzonymi przez nich działaniami, ale również nad osobistymi motywacjami, biografiami, systemami wartości oraz wizjami przyszłości działań pamięciowych.

Próba została dobrana celowo, tak aby odzwierciedlała różnorodność współczesnego aktywizmu pamięciowego w Polsce. W badaniu uczestniczyły osoby reprezentujące organizacje o różnej skali działania – od niewielkich inicjatyw oddolnych po duże instytucje. Zadbano również o zróżnicowanie geograficzne – rozmówcy pochodzili z różnych regionów kraju, zarówno z dużych miast, jak i małych miejscowości. Miało to szczególne znaczenie, ponieważ lokalny kontekst historyczny okazał się jednym z najważniejszych czynników wpływających na charakter działań upamiętniających.

Próba była także zróżnicowana pod względem pochodzenia kulturowego. Siedmioro uczestników identyfikowało się jako osoby pochodzenia żydowskiego, natomiast trzynastoro pochodziło ze środowisk nieżydowskich. Pozwoliło to ukazać wielość motywacji stojących za aktywizmem pamięciowym oraz pokazało, że troska o dziedzictwo żydowskie staje się coraz częściej wspólną odpowiedzialnością obywatelską, wykraczającą poza samą społeczność żydowską.

Rozmowy obejmowały szerokie spektrum działań: badania historyczne i archiwalne, opiekę nad cmentarzami, ochronę miejsc dziedzictwa, edukację, projekty artystyczne, działania upamiętniające, badania genealogiczne, współpracę z potomkami polskich Żydów, publikacje, storytelling, festiwale, wydarzenia publiczne oraz aktywność w mediach społecznościowych. Dzięki temu badanie ukazało aktywizm pamięciowy nie jako jedną kategorię działań, lecz jako wielowymiarowe pole obejmujące kulturę, ochronę dziedzictwa, edukację, aktywność obywatelską oraz działania na rzecz praw człowieka.

Pod względem metodologicznym badanie miało charakter interpretatywny. Zamiast narzucać uczestnikom gotową definicję „memory activism”, poproszono ich o samodzielne zdefiniowanie tego pojęcia. Pozwoliło to odkryć, że aktywizm pamięciowy rozumiany jest poprzez wiele

nakładających się wymiarów: edukację, odpowiedzialność społeczną, sprawiedliwość historyczną, tożsamość lokalną, wartości demokratyczne, budowanie wspólnoty oraz sprzeciw wobec zniekształcania historii. Memory activism nie jawi się więc jako jasno określona kategoria działań, lecz jako zbiór praktyk połączonych wspólnym fundamentem etycznym.

W procesie analizy szczególną uwagę poświęcono powracającym narracjom, wspólnym metaforom oraz podobnym strukturom emocjonalnym pojawiającym się w wywiadach. Choć uczestnicy różnili się wiekiem, doświadczeniem zawodowym, miejscem zamieszkania i reprezentowanymi organizacjami, ich wypowiedzi wykazywały zaskakująco dużą spójność w zakresie motywacji, wartości oraz napotykanych trudności. Powtarzające się wątki stały się podstawą przedstawionej poniżej syntezy.

Główne wnioski

Aktywizm pamięciowy rodzi się z empatii

Najważniejszym wnioskiem płynącym z badania jest to, że aktywizm pamięciowy wyrasta przede wszystkim z empatii, a nie z obowiązków zawodowych. Większość uczestników opisywała swoją działalność nie jako pracę, lecz jako moralną odpowiedzialność wynikającą z niezgody na milczenie, zapomnienie i wymazywanie historii.

Wielu rozmówców wspominało momenty głęboko emocjonalnego poruszenia wywołanego zetknięciem się z opuszczonymi cmentarzami żydowskimi, zaniedbanymi miejscami pamięci czy zapomnianymi historiami. Takie doświadczenia często stawały się punktami zwrotnymi, przekształcając zainteresowanie historią w długotrwałe zaangażowanie obywatelskie. Respondenci wielokrotnie podkreślali, że od chwili uświadomienia sobie skali historycznego wymazania czuli, iż „muszą coś zrobić”.

Aktywizm pamięciowy jawi się zatem przede wszystkim jako etyczna odpowiedź na dostrzeżoną niesprawiedliwość.

Edukacja jako fundament pamięci

Drugim kluczowym wymiarem aktywizmu pamięciowego okazała się edukacja. Respondenci postrzegali ją jako podstawowe narzędzie przywracania wiedzy o wielokulturowej historii Polski oraz przeciwdziałania utrwalonej niewiedzy historycznej.

Jednocześnie edukacja nie była rozumiana jedynie jako przekazywanie faktów. Rozmówcy wielokrotnie podkreślali konieczność budowania emocjonalnego zrozumienia historii. W ich opinii opowiadanie o Zagładzie wyłącznie poprzez liczby prowadzi do jej abstrakcyjności. Dlatego tak ważne staje się przywracanie imion, nazwisk, biografii, rodzin i codziennych doświadczeń konkretnych osób.

Badanie pokazuje, że aktywiści świadomie odchodzą od narracji opartych na statystykach na rzecz historii indywidualnych, które budują empatię i pozwalają odbiorcom utożsamić się z losem ofiar.

Przywracanie wielokulturowej historii Polski

Kolejnym istotnym wnioskiem jest silne przekonanie badanych, że historia Żydów stanowi integralną część historii Polski.

Wielu respondentów opowiadało, że dopiero w dorosłym życiu odkryło, iż znaczna część mieszkańców ich miejscowości przed II wojną światową była pochodzenia żydowskiego. To późne odkrycie często stawało się impulsem do rozpoczęcia własnych działań.

Brak tej wiedzy interpretowano nie tylko jako lukę edukacyjną, lecz również jako efekt długotrwałych procesów wyciszania i marginalizowania pamięci w okresie PRL, a częściowo także we współczesnym dyskursie publicznym.

Dla wielu uczestników upamiętnianie nie polega więc wyłącznie na przypominaniu Zagłady, ale przede wszystkim na odbudowywaniu pełniejszego i bardziej prawdziwego obrazu historii Polski jako kraju wielokulturowego.

Lokalna pamięć jako odpowiedzialność obywatelska

Badanie pokazuje również wyraźnie lokalny charakter aktywizmu pamięciowego. Większość inicjatyw rodzi się w konkretnych społecznościach i koncentruje na odzyskiwaniu lokalnych historii, a nie na budowaniu wielkich narracji narodowych.

Respondenci często określali siebie jako opiekunów miejsc, a nie wyłącznie historyków. Ich działania obejmują dokumentowanie dawnych dzielnic żydowskich, opiekę nad cmentarzami, identyfikację zapomnianych miejsc pochówku, organizację uroczystości upamiętniających, zbieranie relacji świadków oraz nawiązywanie kontaktów z potomkami polskich Żydów.

Tak silne zakorzenienie w lokalności wynika z przekonania, że pamięć nabiera znaczenia przede wszystkim poprzez konkretne miejsca i relacje międzyludzkie.

Aktywizm pamięciowy a wartości demokratyczne

Choć głównym przedmiotem działań respondentów jest dziedzictwo żydowskie, niemal wszyscy łączyli swoją działalność z szerszymi wartościami demokratycznymi oraz ochroną praw człowieka.

Rozmówcy podkreślali, że edukacja o Zagładzie pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy wykluczenia, dyskryminacji i dehumanizacji, które nadal obecne są we współczesnych społeczeństwach. Wielu z nich wskazywało również na bezpośredni związek między pamięcią o Holokauście a działaniami na rzecz praw mniejszości oraz przeciwdziałaniem rasizmowi, antysemityzmowi i ksenofobii.

Pamięć historyczna nie była więc postrzegana jako cel sam w sobie, lecz jako fundament odpowiedzialnego obywatelstwa.

Wyjść poza narrację o ofiarach – pokazywać żywą kulturę żydowską

Jednym z najbardziej interesujących wniosków badania jest zdecydowany sprzeciw respondentów wobec przedstawiania historii Żydów wyłącznie przez pryzmat Zagłady.

Wielu uczestników zwracało uwagę, że tradycyjne formy upamiętniania często „zamrażają” kulturę żydowską w przeszłości, koncentrując się jedynie na sztetlu, Zagładzie i zniszczonych społecznościach. Zdaniem badanych prowadzi to do swoistego „drugiego uśmiercenia” Żydów poprzez pomijanie faktu, że kultura żydowska nadal istnieje i rozwija się.

Dlatego wielu aktywistów świadomie włącza do swoich działań współczesną kulturę żydowską – literaturę izraelską, sztukę, muzykę, festiwale czy spotkania z przedstawicielami współczesnych społeczności żydowskich. Ich celem jest nie tylko pamięć o tym, co utracone, ale również pokazywanie tego, co żywe.

Budowanie relacji zamiast pomników

Badanie pokazuje również przesunięcie akcentu z materialnych form upamiętniania na budowanie relacji.

Respondenci wielokrotnie podkreślali, że ich działania polegają przede wszystkim na tworzeniu więzi: między lokalnymi społecznościami a potomkami polskich Żydów, między mieszkańcami a miejscami pamięci, między szkołami a organizacjami społecznymi oraz pomiędzy różnymi pokoleniami.

Odrestaurowane budynki żydowskie mają pełnić funkcję żywych centrów społecznych, a nie wyłącznie muzeów. Podobnie troska o cmentarze służy nie tylko ochronie zabytków, lecz także zachowaniu możliwości odnalezienia grobów przodków przez przyszłe pokolenia.

Tak rozumiane upamiętnianie opiera się przede wszystkim na relacjach, uczestnictwie i wspólnym doświadczeniu.

Aktywizm pamięciowy jako inspiracja i brzemię

Choć respondenci często mówili o satysfakcji płynącej z wykonywanej pracy, badanie ujawnia również jej wysokie koszty osobiste.

Wielu uczestników wspominało przełomowe momenty, które skierowały ich ku działalności pamięciowej – spotkania z opuszczonymi cmentarzami, zaniedbanymi macewami czy zapomnianymi miejscami. Doświadczenia te często miały wymiar głęboko emocjonalny, a niekiedy wręcz duchowy.

Jednocześnie niemal wszyscy opowiadali o samotności, niepewności finansowej, trudnościach w zdobywaniu partnerów oraz niezrozumieniu ze strony części lokalnych społeczności. Wielu

podkreślało, że ich działalność wymaga ogromnej odporności psychicznej oraz długotrwałego zaangażowania w pracę z trudną historią.

Aktywizm pamięciowy jawi się zatem nie tylko jako forma działalności obywatelskiej, ale również jako wymagająca emocjonalnie praca opiekuńcza nad pamięcią.

Podsumowanie

Łącznie wyniki badania pokazują, że aktywizm pamięciowy w Polsce wykracza daleko poza ochronę dziedzictwa kulturowego. Stanowi złożoną formę zaangażowania obywatelskiego, sytuującą się na styku historii, etyki, edukacji, budowania wspólnoty oraz wartości demokratycznych.

Pomimo znacznego zróżnicowania organizacyjnego i geograficznego uczestników, ich wypowiedzi tworzą spójną wizję pamięci jako aktywnego procesu przywracania wymazanych historii, przełamywania milczenia, odbudowywania relacji społecznych oraz tworzenia bardziej otwartej przyszłości. Ich działalność nie ogranicza się do upamiętniania Zagłady, lecz obejmuje również odbudowę wielokulturowej historii Polski, ochronę dziedzictwa żydowskiego, promocję współczesnej kultury żydowskiej oraz wzmacnianie odporności demokratycznej społeczeństwa.

Badanie pokazuje ostatecznie, że współczesny aktywizm pamięciowy nie koncentruje się wyłącznie na zachowaniu przeszłości. Jego celem jest wykorzystanie wiedzy historycznej jako fundamentu budowania społeczeństwa bardziej otwartego, empatycznego i pluralistycznego. W tym sensie działacze i działaczki pamięci są nie tylko strażnikami dziedzictwa, lecz także aktywnymi twórcami zmiany społecznej, łączącymi badania historyczne, zaangażowanie obywatelskie i odpowiedzialność etyczną.

Dokument został opracowany w ramach projektu *Rescue Memory – Activism, Arts and Public Remembrance (ReActMem)*, finansowanego przez Unię Europejską w ramach programu CERV (Citizens, Equality, Rights and Values) w latach 2024–2026. Więcej informacji: <https://reactmem.difficultheritage.eu>

Wyrażone poglądy i opinie są wyłącznie poglądami autora/autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy Unii Europejskiej. Unia Europejska nie ponosi za nie odpowiedzialności.